

# Vin Vinci, Nie Obcy (ft. Lukas Odgłosy Miasta)

nieobcy mi ból  
nieobcy mi smutek  
nieobca mi szczerłość  
jak wygarnę bez ogródek  
w życiu obrałem kierunek  
że nieobce różne rzeczy  
tak, że wiem jak czynić dobro  
i potrafię również grzeszyć

nieobca mi strata  
żał w głębi serducha  
tak sama gdy problem  
a nie miał go kto wysłuchać  
nieobca mi miłość  
nieobca nienawiść  
kiedy chce ci się żyć  
innym razem chcesz się zabić

nieobca wroga zawiść  
czy chęć by coś naprawić  
utrata najbliższych  
której nie da się przepalić

nieobcy mi płacz  
nieobce mi szczęście  
tak samo rozczarowanie  
w rozterce serce

nieobcy mi fałsz  
dostrzegam go coraz częściej  
odkąd osiągam sukces wielu zaciera swe ręce  
nieobce zwątpienie  
brak wiary na jutro lepsze  
dobrze wiem co to wdzięczność  
słuchaczu dzięki, że jesteś.

(refren)

Nieobca mi pokora  
mam ją nie od wczoraj  
nieobca mi nauka  
i nie chodzi o doktorat  
nieobce mi korzyści  
pierdolę ten wyścig  
nieobcy mi ten przekaz  
pora by do ludzi wyjść z nim  
nieobca innym pomoc  
i obojętność ponoć  
nieobce mi wkurwienie  
przez fałszywych grono  
nieobca ciężka walka  
nieobca mi ulica  
tu gdzie wyciągałem wnioski  
od początku życia

nieobca mi lojalność  
pomocna dłoń od brata  
jak mogę sam pomogę  
ile dajesz tyle wraca  
nieobcy ból i smutek  
uroki tego świata  
kiedy ktoś komu ufałeś  
zachowuje się jak szmata  
nieobca jest mi trasa  
przebieg mam jak stary driver

tysiące kilometrów  
na turystę lub za hajsem  
nieobca mi zajawka  
Boże dzięki za tą pasję  
szesnasty rok za majkiem  
i ten ogień wciąż nie gaśnie

nieobce są mi baśnie  
wciskanie farmazonów  
więcej nie dam się zakreć  
Judaszu pierdolony  
nieobce słowo sorry  
przepraszam i dziękuję  
jestem tylko człowiekiem  
błądzą, czuje, żałuję  
nieobce są mi szuje  
wokół pełno chorągiewek  
z czasem odlecą sami  
tam gdzie wiatr bardziej zawieje  
nieobce mi wkurwienie  
do spokojnych nie należę  
ale w końcu się ułoży  
będzie dobrze ja w to wierzę.

Nieobca mi pokora  
mam ją nie od wczoraj  
nieobca mi nauka  
i nie chodzi o doktorat  
nieobce mi korzyści  
pierdolę ten wyścig  
nieobcy mi ten przekaz  
pora by do ludzi wyjść z nim  
nieobca innym pomoc  
i obojętność ponoć  
nieobce mi wkurwienie  
przez fałszywych grono  
nieobca ciężka walka  
nieobca mi ulica  
tu gdzie wyciągałem wnioski  
od początku życia.